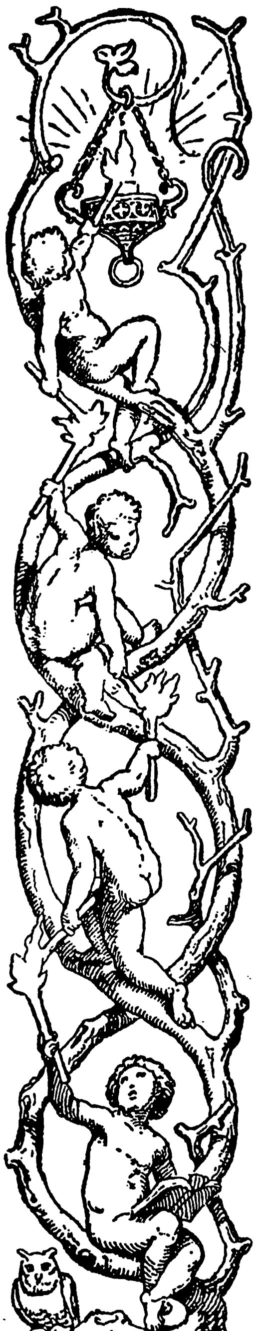
LA BRACE

Hod. XVII | KRASAVIK - CERVIEN 1966 | N. 88

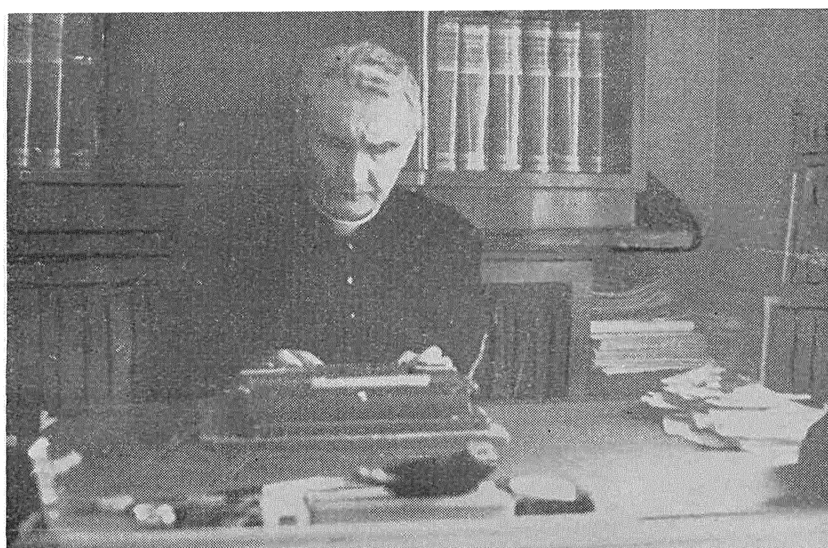
Biełaruskaja relihijna- **ŹNIČ** adradženskaja časopis

Adres Red: Roma, v. Trionfale, 6415 || Hadav. padp. 2 dal., 1 paasobn. 15 cent.



DAŃ PAVAHI PRYJMAJU NIAŚMIEŁA

Kažnamu čałavieku, a tym-bolej idejnamu dziejaču, miłyja vodzyvy hramadztva, siarod jakoha žyvie dy dla jakoha pracuje; i-to nia tolki pryjazna-pačesnyja, ale naviet i samoha tolki kanvenansu, bo ŭsiožtaki j jon śvietčyć ab zainteresavanni im, čałaviekam, što žyvie i pracuje nie ŭ biazdušnaj parožni dy pahardlivaj u



ludziej abyjakavaści. Kaliž tyja odzyvy vykazvajuć i pryznannie dla pracy, dyk heta ŭžo i vialikaja pomač spravie, jakuju viadzie jon.

Z hetkimi odzyvami j pryznanniem mieŭ honar nižejpadpisany sioletniaha červienia spatkacca u biełaruskaj presie dy asabistych znosinach z biełaruskim hramadztvam, ci naahuł iz surodzičami, jakija znajšli sposab daviedacca ab siemdziasiataj hadavinie žyćcia i ŭ formie siurpryzu vystupili z vinšavanniami. Kažu siurpryzu, bo ja nikoli nia publikavaŭ i nie śviatkavaŭ uhodkaŭ maich urodzin (15.VI.1896) skarej — chrostu (imianin).

Dziela hetaha tymbolej pačuvajusia da hłybokaj udziačnaści pieradusim Redakcyjam i Autaram artykułaŭ "Baćkaŭščyny" i "Biełarusa", Inst. Navuki j Mastactva, BAZA u NY, Arh. ZBVB u Anhlii j Kanadzie; Bieł. sekc. Rad. Lib. ŭ Münchenie dyj pryvatnym asobam pryjaznym vinšavaŭšym karespandencyjna. Nažal, nie mahu siannia ŭsich prypomnić dy zafiksavać drukam maju ŭdziačnaść.

Usie dabražadanni pryjmaju nia tolki jak gratulacyi, ale i jak šlachotny napamin dla mianie, jakim ja pavinien być, kab mieŭ prava pačuvacca hetkim, jak vykazvajuć i akreślivajuć vinšavanyja epitety. Ščyruju rečaisnaść zaŭsiody treba vyčuć, da jaje pryznacca dy da vinšavalnaha ŭzroŭniu padciahacca, prosta kažučy, admaładžacca.

Mons. P. Tatarynovič

Z NARODNAJ MUDRASCI

Pièviń dumki
trymaŭsia svaje :
Što sonca bież
jaho nie ŭstajè ...

Žyvie jašče
spakon viakoŭ
Nia pisany
zakon :
Vaŭki nikoli
pastuchoŭ
Nie łajali za
son...

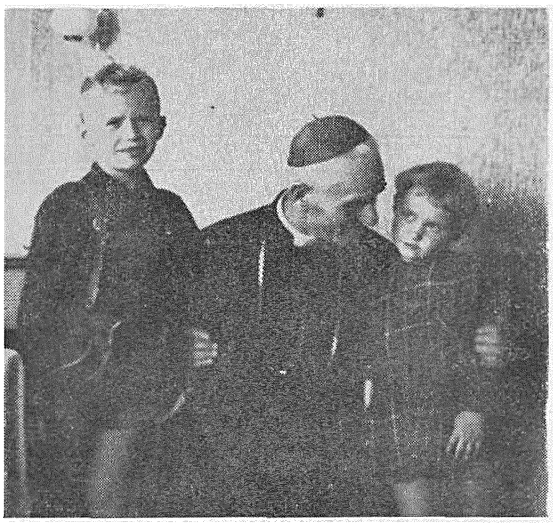
SIVIZNA

Mikoła Chviedarovič

Jak viasnu sustrakaju daśviećcie
I pražytych hadoŭ nia ličù.
Dzień minùŭ, a jaho nia prykmieciŭ,
Dyk prykmiecić nastùpny chačù.
Kolki dzion i hadoŭ čaradoju
Pramilhnùła, pajšło ŭ niabyćcio !
Ja-ž biahu i biahu za taboju,
I ciabie nie zdahnàć mnie, žyćcio.
Dań pavahi pryjmaju niaśmieła,
Adčuvaju, maja tut vinà :

To-ž čupryna maja pasiviela,
I ŭ vačach užo vosień vidnà.
Pieražytaha nami — nie škoda :
My dla mety vialikaj žyli.
Adlacieli hady nazaŭsiody,
A miž ich i ciažkija byli.
Prysiahnùŭšy lubimamu kràju,
Jak sałdat, svaju służbu słužyŭ.
Jak najlepšy radok, paŭtaràju :
Nie daremna na śviecie ja žyŭ.

AD MULTOS ANNOS!



Našaj redacyjaj atrymana, razam z padanaj tut zdymkaj, paciašajučaja viestka, što prabyvajučy ŭ belhijskim Louvenie na emihracyi Jaho Ekscelencyja Monsinjor BALESŁAŬ SŁOSKANS, Apostalski Administratar Mienski j Mahiloŭski, hłyboka šanavany j cènieny ščyra addanymi biełarusami kat. na baćkaŭščynie j na emihracyi, jak ichni dyjecezalny herojski Pastyr i rupna čuły, pamima słaboha nadta vysnažanaha mučanictvam zdaroŭja, Apiakun, — apošnimi časami prajšoŭ pamysnuju kuracyju pry pomačy ščaśliva nadaranaha zdolnaha lèkara, svajho kališniaha vučnia, i ciapier čujecca vielmi dobra, jak admaładzieły. Heta śćviardžaje j dałučanaja tut zdymka, tak miła prezentujučaja Dastojnaha Rekanvalescenta ŭ abojmach z emihranckimi dzietkami.

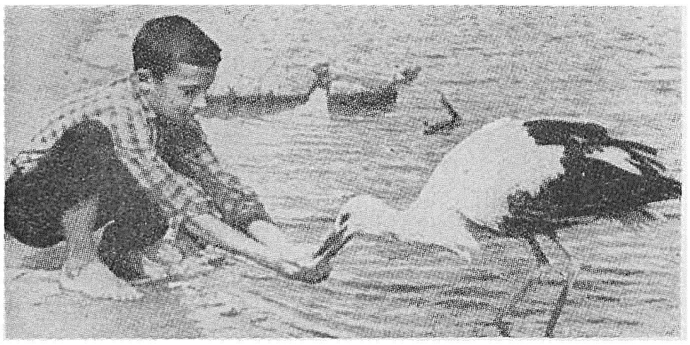
Vitajučy Jaho Ekscelencyju z adrodžanym zdaroŭjem, paručajemsia dalejšaj łaskavaj idejna-duchovaj apiecy. — *Redakcaja*

BALZAM ŽYVOJ VADY

Z tvaich krynic piŭ ja balzam žyvoj vady
I padbiraŭ tady dla piesień novyja łady.
Ŭ darozie ich padsłuchaŭ sercam i dušoj,
I radaść vobrazaŭ zachopnych tam znajšoŭ.
Radzima, hołas tvoj mianie śpiavać vučyŭ,
I ty mnie addała ad rodnych słoŭ klučy.
Prysàdami žyćcia ich ja ŭ śviet panios,
Nia viedaju, jaki moj budzie los.
Ŭ majoj dušy pieraklikajucca jany
Čaroŭnaj kazkaju i sonca, i viasny.

Vierš napisany niezabaŭna
pierad aryštam i vyvazam.

Jazep Pušča



Siabry z-nad Naračy

DVA KUBKI

Patruś Makal

Pobač z kubkam ščaścia na stale
Boh pastaviŭ kubak, poŭny hora.
Pienaju adśviečvali ŭ imhle
Pa susiedztvu — mora kala mora.

Pałažyŭšy na plačo rukù,
Usiavyšni raiŭ čałavieku :
— Pi štodzienna pa adnym hłytkù —
Chopić ščaścia da skančennia vieku...

I da niazvyčajnaha pitvà
Paśpiašaŭsia syn ziamli prypàści.
Ledź pakaštavaŭ — i hałavà
Kruta zakružyłasia ad ščàścia.

I zusim zabyŭšy pra nakàz
Dy niby zryvajučysia z krùčy,
Vypiŭ jon sałodki vir uràz,
Asušyŭ da dna bakał šypùčy.

Ale pić niaŭtolnaja duša
Nieadolna znoŭ i znoŭ prasiła.
Smàha, ledźvie čutnaja śpiaršà.
Zabradziła, jak ślapaja siła.

Spjanà nie razhledziaŭšy biady,
Syn ziamli pryhubiŭ kubak hora...
Tak pieramianilisia tady
Ščaście z horam, niby z moram mora.

Popleč z čałaviekam z tej pary,
Dzie jaho ni kinie padarožža,
Chodziać dva varožyja viry —
Chto, skažecie, ich raźvieści moža ?

† Dr. STANISLAVU HRYNKIEVIČU

PASMIERTNY USPAMIN

Horkaja dola biełarusaŭ — jak vidzicie darahija čytačy — nekroloh za nekroloham, amal u kažnym numary našaj presy! A jość miž imi j takija, jak i hety voś, što tut pačynajem, katoryja trè byłob samymi ślaźmi pisać, płačam = pryčytanniem ahłašać, jak nièkali harotnicy matki našyja aŭdavielyja; asabliva tady, kali biaźlitasnaja śmierć im najdaražejšych vyryvała ŭ roskvicie žyćcià j pracy, nahła, niepryhatavana da adsutnaści ichnich ruk sercaŭ i hałovaŭ, da razłuki ź imi rodnymi navièk. Tamu stajać jany jašče j siannia moŭ dziejnyja j nadziejnyja, poŭnyja inicyjatyvy, rady, bratniaha pryznannia, ci dakoru, pieraściarohi dy dapamohi; siłaju sužyćcià stajać, jak žyvyja u vačču, u našaj ujavie, nia bačyŭšaj ich u pieradśmiertnaj nièmačy. Tady, jak ich užo niamà. I jak pryvyknuć nam, hetak raptoŭna asiraciełym, da tak horkaha *niamà*, jak pahadzicca ź im nia vypłakaŭšysia!...



«Viestka ab śmierci Doktara Stanisłava Hrynkieviča — piša Spadar Prezydent Mikoła Abramčyk u svaim raźvitanni — mianie ašało- miła svajoj niespadziavànaściaj, što nie mahu uraŭnavažyć svaich dumak, pišučy hetyja słovy apošniaha raźvitannia ź im».

I ciž, u śviatlè vyšejskazana nami, nia jość zrazumiełym toje naviet tak vysokaautarytetnaje ašałomlennie? Dumajem tady, što i ŭsich surodzičaŭ šlachotnaha serca, choćby j rožnych pahladaŭ, hetaksama horka kranuła tak raptoŭna pieradčasnaje adyjścio cennaha svajoj inicyj at yŭnaj indyvidualnaściu dy dziejnaintelihentnaha patryjota, adyhryvaŭšaha rolu ŭ našym adrdženni zdolnaha naziralnika dyahnostyka dy impulsanta, budziačaha j karyhujučaha ferment u idejna zastyłaj, ci biestałkova palkaj zdyzorjentavanaj suspolnaści. Nie adzin mo ź biełaruskich dziejačaŭ nie traciŭ hetulki enerhii na karespandencyju, niabudučy pŭblicystam, a zusim inšym aficyjalna fachoŭcam, medykam. Šyroki dy roznaadresny zasiah taje karespandencyi j naahuł elastyčnaść u suadnosinach, choć i budzili mo ŭ kaho ŭražannie źmiennaści fundamant alnych pahladaŭ (jak pisała adna jamu najbliž ejšaja asoba), to heta była chiba illuzyja; praŭdzivym stymułam taje karespandencyjnaje ekspansyi było niešta padobnaje da (viedamaha ŭ hagijahrafii) taho apostalskaha «tormento di dar la verità... agli altri» = nieuhamonnaja rvučaść dać praŭdu druhim: dać — nie pamianiać... Dzivu hodnaja enerhija taho serca, jakoje na daŭžejšuju metu i nia vytrymała źniamožanaje ŭ jahonaj subtelnaj kampleksyi fizyčnaj dy psychičnaj.

Niama chiba patreby — paśla hetulkich u u presie dabitna charaktaryzujučych paśmiertnych uspaminach — šmat pisać ab atrybutach indyvidualnaści idejnaj dy množyć z žyćcia, dziejnaści Pakojnaha epizody ich śćviardžajučyja. Nia lišnim adnak mo budzie zacytavać jašče adzin ź ich, navodziačy dumku na šče adzin atrybut, nad jakim nichto z panehirystaŭ nie zatrymoŭvaŭsia. Heta ščyraje idejnapryjaznaje nastaŭlennie jaho da patryatyčnaha duchavienstva. Ź jakoj addanaściu dy trapnaściu jon vyklikàŭ u svaim asiarodździ pavažànnie dy davier da biełaruskich duchoŭnych dziejačaŭ! Padčas maje vizytacyi ŭ 1961 h. adnaho z takich asiarodździaŭ, Klevelendzkaha, zmontavaŭšaha ź inicyjatyvy j pad vierchavodztvam jaho pryvitalnaje pryniaćcie, hetak voś rekamanduje mianie mała znanaha biasiednikam: «Sp. Siabry peŭna nie znajecie kaho miž nami siannia hościm u asobie ks. prałata Piatra Tatarynoviča. Dazvolcie, što pradstaŭlu jaho vam tak, jak kaliś u Vilni pradstaviŭ Ks. Adam Stankievič nam, studenckaj hrupie, padčas pravodzin jaho na palityčnuju ssyłku (ŭ Słonim 1938). Adkazvajučy na našy spačuvalnyja j padtrymnyja pramovy, Ks. Senatar vyniaŭ iz biurka, za jakim siadzieŭ, piśmo i: «Voś pasłuchajcie — kaža — jak badzioryć mianie adzin «tovariršč po nieščaśtju»: «Darahi Adamka, nia žurysia lišnie, što brutalna adryvajuć Ciabie ad varštatu tvaje volnaje senatarskaje j redaktarskaje pracy idejnaje! Staravietny prabaćka, naš, a Tvoj cioska nie ad mazalu byŭ adarvany j vyhnany, a — z raju, i ŭsiož naviek nie zahinuŭ, pad Boham čujučysia. Taksama j nižejpadpisany — niedaŭna vypłašany z rodna-rajskaha Paleśsia ŭ zmazurèłaje Padleśsie — nie markocicca bieznadziejna. Boh — Baćka nad nami! Žyvie j žyć budzie Biełaruś! Tvoj P.T.» Tym nižejpad-

pisanym i byü Jaho Dast. prysutny tut Hość ».

— Dziülusia fenomenalnaj Vašaj pamiaci — damysna patakuju Pav. Haspadaru biasiedy.

— Aryhinalna-mietkija słovy — zapeünivaje jon — mnie tak urėzalisia ü maładuju, padniečanuju nastrojnaj chvilinaj, pamiać, što dasiannia dasłoüna ich pomniu.

I zaviazałasia dy razharełasia ab rodnym herojskim duchavienstvie, zabraüšaja amal u-viēś viečar, biasieda, raźvièjvajučaja niaśviedamaść dy upiarėdžanni, śćviardžajučaja siarod prysutnaje bratvy toje, što biełaruskije ksiandzy nia jość hetkimi, jak .ch časami maluje antykatalickaja demahohija. I kažny z surodz.čaü rekamandujučy ich nie zasłuhoüvaje na « klajmo klerykała... ».

Śvietłaj pamiaci Dr. Stanisłaü Hrynkievič, zdecydavany, ale daloki ad fanatyzmu, relihijna-vierucy katalik biełarus, byü adnym z tych našych adradženskich dziejačaü, ad jakoha duchavienstva adradženskaje śmialej spadziavałasia prychilnaj dy tałkovaj cyvilnaj pomačy j parady u našych relihijnych, asabliva arhanizacyjna-herarchičnych spravach ; u jakich — nie ü dakor kamu kažučy — nia šmat chto z našych idejna-intelihentnych dziejačaü byü nahetulki zainteresavanym dy ü peünaj miery j kampetentnym, jak s.p.D.·.H. ; miž inšym choćby j tamu, što pachodziü z vakolicy uradžajnaj na ksiandzoü (Sakolščyna) dy j z radni ksiandzoüskaje : S.P.dziadźka jaho Ks.Dr. Hrynkievič (kaleha z Insbruckaha Univ.Ks.Kan.Lisoüskaha, edukatara Ks.ASt-ča) daühaletni hymnazijalny (Horadnia) prefekt, duch.piśmiennik, i adzin iz protagonistaü patryjatyčna-biełaruskaha ruchu, ü jakim uzhadavaü i svaich bratoü dy bratancaü. Z-pamiž ich vyjšaü i toj słaüny Dr. Stanisłaü Hrynkievič, autar viedamaj trylohii « Carkva-Pomsta-Viaźnica » dy pierakładčyk ascetyčnaha architvoru Tamaša à Kempis'a « Śledam za Chrystusam ». I pajšoüža tym śledam na pavajennuju mučanickuju ssyłku na Üschod, pakinuüšy ülasnuju kliniku j siamju, ź jakoje najstaršy syn Vitaüt zdolny dyplamavany absolvent universytetu, vyjaviüsia ščyrym adherentam idejnym zahinuüšaha baćki dy strč. brata, nami apisvanaha, infarmavaüšaha jaho ab mała pamiatanym baćku.

Š.P.Dr.St. Hrynkievič radziüsia 23 lutaha 1913 hodu, a pamior 18 krasavika 1966 h. na udar serca u svaim ułasnym domie, viarnuü šysia z trymiešiačnaj kuracyi ü klinicy, dzie stała pracavaü, jak lekar (Poliklinic Hospital, 6606 Carnegie Ave., Cleveland 3, Ohio, U.S.A.). Biespasiarednaj pryčynaj — jak padaje miascovaja presa — było silnaje znervavannie śmiarotna zatamavaüšaje serca. Pachoviny adbylisia 4 dnia pa śmierci, 21 krasavika, na Klevelandzkim mahilniku « Riverside Cemetery » ; z pryhožymi poüna-rytualnymi ceremonijami liturhičnymi ü mižčasie, vodle abradu łacinskaha i bizantyjskaha (ü adpaviednaści da dvuvyznanniavaj asiraciełaj siamji dy prysutnych malebnikaü). Na konadni ü pachovinnym domie adsłužyü panichidu Rt.Rev. A. Kryt, paroch BAPC, z čaroünymi śpievami svajho choru « Otče Naš » i « Viečnaja pamiać ». A ü nabožni Šv.Vincenta a Paülo ü samym dniu pachovinaü adpraviü zadušnuju Mšu Sv. Rt. Rev. Fr.Cherniawski, jaki j adpravadziü Pakojnika na viečny supačyn. U tymža dniu adpraülieny Mšy Šv.i ü Rymie.

Na üsich ceremonijach hetych asystavała vialikaja hramada spačuvalnych malebnikaü, nia tolki üsiaječysta biełaruskaje kalonii miascovaje, ale i z addalenych inšych centraü ZDA, Kanady j šmatlikich supracoünikaü dy spahadnikaü inšanacyjanalnych. Mahiła üsich pryciahaje i miryć. Asabliva taja, što hetkaje załatoje, źniamožanaje dabradziejnaściu, serca ü sabie zamykaje...

Haračym pramovam nadhrobnym dy pry žałobnym stale paminkavym pachvalna charaktaryzujučym Pakojnaha — kanca nia było. A üsie jany, jak reasumuje adzin z panehirystaü u « Biełarusie » (N110), zhodna padkreślivali dźvie rečy : *vialikačałaviečkaść* i *ščyrabiełaruskaść* ; my-ž u « Zničy » pazvolim sabie padkreślić i treciuju — *ščyrachryścijanskaść*. Hetkim chaj i žyvie u śvietłaj pamiaci našaj dy ščaślivaści viečnaj Božaj !

Mons. P. Tatarynovič

BUDU ŽYĆ

Narodny los ja zavivaju u sanet,
Kab jon, žyvy, čało Radzimie upryhožyü.
Narodu svajho duch vysoki, śvietły rozum
Niasie u śviet, jak pieśniu radaści paet.
Chaču ü sanetach vytkać rodnyja uzory :
Kryničańku, što rečańkaj u śviet biažyć.
Viaki minuć, a ja chaču u pieśni žyć,
Pakul u niebie nie pahasnuć sonca, zory
Ja prypadaju da tvaich, ziamla, hrudziej
I prahna sok tvoj pju i vieru u biaśśmiercie,
I bjecca puls i abudžaje śpieü u sercy
Idu ja da ciabie, jak radaść da ludziej,
Niasu i addaju vianok žyvych sanetaü,
Haračym sercam i ahniom dušy sahretych

Jazep Pušča.

TURBOTY ATEIZMU

Prapahanda ateizmu pniecca vyšukvać naj chitrejšyja sposaby vykradannia Boha z dušy; i ŭsio jšče niama takich sposabaŭ, usio jšče — eksperymenty dy krytyka ichnich vynikaŭ nikčomych. Haz. « Navuka i Relihija » ŭ svaim śniežniavym numary z minułaha hodu, damahajecca, kab ateistyčnaja prapahanda vykonyvałasia bieź najmienšaje abrazy sentymentaŭ vieručaha ŭ razrez jahonamu sumlenniu.

A ŭsiož, nia hledziačy na hetkuju « misternuju » pedahohiku, ŭ tymža samym artykule, svaich aktyvistaŭ ateistyčnych u Lettonii pachvalili, zatoje, što zarhanizavali spartyŭnyja pieraškody, kab adciahać ad śviatkavannia dy ŭprykrąć jaho.

Tojža peryjodyk u listapadzie letašnim vielmiž sypaŭ vostrymi nepaminami « apostałam » svajho biazbožža, kab nie źniavažali pačućciaŭ viernikaŭ, bo hetkim čynam tolki viera pahłyblajecca. U rejonnym horadzie Stolin nad Horyniam na Biełarusi.nprłk: usio jšče paŭtarajecca narušennie pryncypu svabody sumlennia; a voś kolkaść chrostaŭ, žanimstvaŭ dy pachovinaŭ relihijna celebravanych stała trymajecca na uzroŭni vyšejšym, jak u druhich rejonach Respubliki. Adna kalektyŭnaja supałka miascovaja pazbaviła enerhii elektryčnaj niedalokuju cerkaŭku bieź nijakaje spraviadlivaje patreby.

Zdarajucca j kantrasty pryjamniejšyja. Tojža časapis « N. i R. » ź letašniaha listapadu, dyk padaje vypadak, kali ahent adzin mocna dakarajučy vioscy za jejny hadki śmietnik i biazładździe dy inšyja defekty, pastaviŭ u kantrast hetaj vioscy pryhožaść i harmonijny ład śviatynny: « U nabožni — kaža — uračysta, niama biazładnaj sumiatni, nia travić nosa niedakuranaja machorka, a vucha — lemient prahunoŭ, ci chichikannie dziaŭčat. Chor ichni piaje ».

Hetkiž kantrast možna spaściarehčy i ŭ ceremonijach. Usimža viedama, što moładź choča viančacca ŭ Sviatyni ceremonijalna pryhoža, pad tony psalmaŭ dy inšych čaroŭnych abradnych śpievaŭ (u katalikoŭ takoje np. « Veni Creator »). Tady jak u savieckaj hłuchoj nudnaj vioscy što jana maje: Zapisalisia, pryvitalisia j pavinšavalisia, usio heta časta ŭ vadnoj maleńkaj ciupcy, abklejenaj samymi ahłašenniami j kartami uradavymi — dy bolš nićoha.

Autar adnaho artykułu z « N j R » ź minułaha śniežnia pravodzić daciakanni vielmiž užo filazafična i śćviardžaje, što biazbožnyja prapahandysty prymušany zmahacca ź niečym krychu bolej, jak samym Chrustyjanizmam, imienna z toju pryciahvajučaju krasoju ŭzvyšnaju Liturhii. U svajoj raspravie « baraćba z carkvoju » jon pisaŭ: — « ateisty mahčymuć adnieści pieramohu rašučuju tolki tady, kali pradstaviacca spadkajemnikami sutnaści kultury ŭ minułym dy zdolnymi ufundavać jaje lepiej za Curkvu ».

RELIHIJNAJA SYTUACYJA NA USCHODZIE ZAVASTRAJECCA

U źmieščanaj temie : « Učora-siannia-zaŭtra » (N. 81) my dajšli da vysnavu, što da poŭnaščasnaha postupu cyvilizacyjnaha nie chapaje duchova-moralnaha absalutyzmu, jaki daje relihija. Nažal, jana nia tolki eliminujecca z publičnaha žyćcià ŭ niekatorych vialikich modernych dziaržavach, ale naviet vostra prašledujecca. Ab hetym miž inšym chaj skaža nam nastupnaja infarmacyja.

Relihijanaja sytuacyja na Ŭschodzie Savieckim paharšajecca, paviedamlaje presa z apošnich tydniaŭ, padajučy reportaž ź niedaŭna adbytaha źjezdu daśledčykaŭ hetaj spravy ŭ Mănchenie, Zjezd toj tryvaŭ cely tydzień dyskutujučy nad dakładami ekspertaŭ relihijnaj sacyjalohii : pravasłaŭnych, katalickich, pratestanckich, dy historyi relihijaŭ, a takža nad prablemami ateizmu.

Z dyskusyjaŭ hetych vyjaśniłasia, što umovy relihijnaha žyćcia ŭ SSSR stanoviacca što-raz ciažejšymi nasupierak ćviedžanniam śvietavaj apiniii publičnaj, vykryŭlànaj nia hetulki mo pamyłkovymi infarmacyjami, kolki žadanniami j spadziavanniami niejkaj tolerancyi ŭ relihijnaj dzialancy.

« Narod bo ŭžo zmučany, jamu zbrydła toje adčuvannie niebiaśpiekaŭ — śćviardziŭ adzin ź niamieckich teolohaŭ — ahorkła zaŭsiody hladzieć na vakolnaje zło, na prašled. Jamu pryjammiej imahinavać, što savieckaja ŭłada ŭžo nia supraciŭlajecca relihii dy što suisnavannie ci sužyćcio vieručych ź niavieručymi užo źjaŭlajecca jakby zahojenaju balačkaj rečaisnaści SSSR. Dyaloh ci sprečka, vodla razumiennia masaŭ, ŭžnikaje nia hetulki ad rečaisnych faktaŭ, kolki žadanniami j spadzièvami subjektyŭnymi, kantrastujučymi z tymi faktami ».

Za apošnija dva hody pazbaŭlena kultu, zamkniona, abo zdemalavana (razburana) kala 10.000 śviatyn. Seminaryjaŭ, jakich u 1959 hodzie naličałasia jašče 8, u 1961 było ŭžo 5, a ŭ vapošnich dvuch hadoch — tolki 3 : adno ŭ Leninhradzie, adno ŭ Zahorsku, i adno ŭ Odessie. Heta pravasłaŭnych, a katalickija, ci inšyja, ad pačatku amal revalucyi ŭžo nia isnujuć, jak nia isnujuć i herarchii. Źnikli j manastyry, što ŭ statystykach niama ich nidzie j śledu.

Na vyšej aznačanym źjeździe ŭ Münchenie — adciemlivaje šče presa — było takža śćvierdžana, što isnuje takzvanaje padpolnaja relihijnaść siarod moładzi, što zychodzicca pad sakretam pa chatach pryvatna, čytaje Bibliju dy słuchajuć relihijanha źmiestu dyski ŭ atmasfery mistyčnaha paryvu j ščyraje viery, niesšta padobnaje da staravietnych katakumbovych prachtykaŭ. Peŭnaž, hetki relihijny odruch — jašče tolki ŭ zàviazi.

« Nia hledziačy adnak na prašledny pryhniot usialakimi sposabami — śćviardzili udzielniki Mąchenskaha źjezdu — chryścijanskaja relihija dahetul nie dała siabie (dyj nie dašć) paŭsiodna j da hłybi dušy vyniščyć. » Boh bo kiruje historyjaj čałaviectva. Ziernie praŭdy Jahonaj na ziamli nia zhibièje, a pieratryvaje lichalèćcie j vydašć plon poŭnapastupovaha cyvilizacyjanaha adradžennia, nia vyklučajučaha viery ŭ Absalut, što natchniaje ludzkoha prahresyŭnaha henija — sumlenniem dy isna aščaśliŭlajučym metaimknienniem.

NAVUKA PRYVIADZIE ŚVIET DA BOHA

Z nahody vizytacyi adnaho vial. centru pramysłovaha na peryferyjach Rymu t. zv. ICAP vyrabu tavaraü aptečnych, Jaho Sviataść Papa Paval VI, adciemiüšy hihan tyčnuju evalucyju techničnuju pramysłovuju, ścviardziü: « Hetaje źjavišča byłob samo z siabie čysta śvieckaje (arelihijnaje). Alež industryjalnaja praca hłyboka zakranaje psychalohiju i mentalnaść čałavieka, naležačuju da kampetencyi Božaj ustanovy Eklezii ź jejnym najvyšejšym Pastyram... Zmianiajecca byt, źmianiajecca j psychalohija hramadztva. Skul bo vostryja kanflikty miž pracadaücami j rabotnikam. Čuliž chiba — dasłoüna kazaü Papa — zakidy što byccam Eklezija staić pa stranie bahatych (buržujeü) i mahutnych. Naadvarot, Eklezija sačyła z matčynym turbotnym sercam pałažennie rabotnika, pryznajučy jahonyja słušnyja aspiracyi (imknienni) j paturajučy spraviadlivym revindykacyjam; pieraściarahała tolki pierad revalucyjami zavastrajučymi suadnosiny klasaü dy zanurajučyni krai ü abiazdolvajučy chaos; jak adnačasna zaklikała klasy nazyvanyja kapitalistyčnymi da supracy z rabotnictvam, a nie zmahannia. prykładam hetaha źjaülajucca siannia Chryscijanskija Demakracyi ź ichnimi dziaržavami «.

I ü kancy pramovy Papa naviazaü dumku da pragresu, zaznačajučy słušnaść ambicyi z sianniašniaha postupu techničnaha j industryjalnaha, ale adciemiü i tyja pretensyi niekatorych da niepahadžalnaści jaho, znača navuki ź vieraj. Heta absalutny chvalš — ledź nia kryčmà zaakcentavaü Papa — što relihija viedzie baraćbu z navukaj. Naadvarot — jość praüdaj, što da navuki treba padychodzić u chryscijanskim duchu. Na dokaz Jaho Śviataść zacytavaü najnaviejšaje ćvierdžannie sučasnaha vydatnaha vučonaha: « Čym-bolš studyjuju materyju, tymbolej znajchodžu ducha ». — « Navuka pryviadzie śviet da Boha ». RG

SACYJALAHIČNYJA ZACIEMKI

Pimien Pančanka, u svaim vielmi źmiastoünym vieršy pad zahałoükam : « Za vohniennymi viakami », zusim słušna pieraściarahaje sučaśnikaü, kab u ròzhamanie ab kasmičnych sensacyjach dy imknienniach u budučyniu, šyroznyja prastory nadziemnyja, nie tracili zainteresavannia ab žyćci čałaviečym dy sužyćci hramadzkim i jahonych patrebach fundamantalnych, ab sabie samych, ab čałavieku dy jaho daskanalnaści, poünačałavieckaści, jak chacieü mo paet na kančatku skazać :

« Bo biez čałaviečnaści
Nia budzie viečnaści. »

Naviazvajučy vošža da henych tak trapnych i pryhožych dumak z taho vieršu padajom tutaka paru našych zàciemak, jakija choć krychù mo pamohuć aśviatlić prablemu čałaviecnaści z adnaho boku jejnaha, imienna — sacyjalahičnaha, ci dabitniej kažučy, sacyjalnaüzhadavaüčaha.

I. ČAŁAVIEK

Filazofija vasiemnaccataha stahodździa pastaviła dźvie tezy : pieršuju, što čałaviek jość znatury dobry i üsie jahonyja čyny dobryja — tamu ničym nia možna jaho viazać, abmiažoüvać : laisser faire laisser passer ; druhuju, što čałaviek z natury jość hramadzki, ale tolki dziela karyści, z umovy hramadzkaj, vytvaryü hramadzkaść.

Filazofija dziaviatnaccataha stahodździa pastaviła tezu treciuju i čaćviortuju : čałaviek jość tolki ciełam, najvyšejšym gatunkam žyvioły — « homo sapiens », a metaj jahonaj : poünaje zaspakajennie fizyčnych patrebaü, cialesnych. Čałaviek jość ničym, a klasa, narod jość usim.

Usie henyja tezy akazalisia pamyłkovymi, bo apiralisia na chvalšyvych asnovach. Kab budovać formy ludzkoha sužyćcia — tre pieradusim viedać što takoje čałaviek.

Čałaviek nia jość žyviołaj, bydlom, bo aprača śmiarotnaha cieła ź jahonymi ziamnymi patrebami maje nieśmiarotnuju dušu i viečnyja aśpiracyji.

Jon nia jość ani vyklučna dobry, ani vyklučna błahi, tolki maje nachiły da dabra j da złoha. Z natury svaje, praüda, jość istotaj hramadzkaj, homo socialis. Zaspakajennie fizyčnych patrebaü jamu patrebnaje dla paddtrymannia svajho gatunku ludzkoha. Tolki zbytki ü zaspakajenni henych patrebaü fizyčnych jość proci natury i stanoviacca złymi, błahoćciem. Čałaviek nažal maje nachił da takich zbytkaü, ale tut adyhryvaje svaju rolu sumlennie, jakoje paüstrymoüvaje čałavieka ad błahoha dy daje dobry napramak. Čałaviek bo nia jość tolki adzinka — egzemplar gatunku — ale adnačasna jość asobaj, istotaj samavolnaj i samaśviedamaj, mohučaj siabie samoha sutrymac ad zła.

Heta z nehatyünaj starany, a z pazytyünaj : čałaviek maje vielmi silny nachił da dabra, praudy, pryhastvà — da Boha. « Čałaviek žyvie mastactvam i rozumam » kazaü śv. Tamaš. Vyzvalaje jon jaho z mechanizmu natury i zmianiaje jaho ü uaładara, zaprahajučaha ü službu sabie üsie siły natury. Rozum ludzki adkryvaje prąvy, kirujučyja pryrodaj, śvietam, a jahony henij tvoryć mastackija cudy.

Čałaviečaja üdača naturalnaja imkniecca da daskanalnaści, kulminacyjnym punktam jakoje jość tvorstva. Motoram hetych imknienniaü jość jahona duša. Chryścijanskaja filazofija nazyvaje heta pieravahaj ducha nad materyjaj.

Čałaviek na śviet prychodzić u siamji — najmienšym naturalnym jadry hramadztva. Jon pradoüžvaje žyćcio svaich baćkoü i źjaülajecca peünaj syntezaj ich svomaściaü i üdačy. Ad pieršych chvilin svajho žyćcia karystaje z usich dasiahnienniaü ludztva. Praz uzhadavannie i navuku sužmiaščaje ü sabie tyja üsie dasiahnienni, da jakich ludztvo dajšło ü svaich papiarednich etapach raźviccià ; dalej farmuje

jaho asiarodździe, ü jakim znajchodzicca, dy žyćciovyja abstaviny.

Majučy volnuju volu i karystajučy z paznavalnych zdolnaściaü — čałaviek farmuje sobskuju asabovaść. Nie zaležyć adnak jana vyłučna ad siły jahonaj indyvidualnaści dy üpłyvaü asiarodździa. Trecim dziejnikam jość nadpryrodnaja łaska, pamahajučaja jamu daskanalić palapšać ludzkija pryrodnyja słabasci. Čałaviek hramadzki, što vyras z hramadztva — pavinien prysłužycca da raźvićcia hetaha hramadztva.

Hramada

Toje üsio, ab čym my dahetul havaryli, pakazvaje na stałaje, poünaje üzajemnaje pranikannie asoby-adzinki z hramadoju, da jakoj jana naležyć i jakuju tvoryć.

Tamu systemy, abapiortyja vyłučna na indyvidualiźmie ci liberalizmie, što pryvatnyja inreresy adzinki staviać ponad karyściami j metami hramady sobskaje, dy taksama systemy, abapiortyja na ekskluzyünym kolektyvizmie, sucelna hłytajučyja adzinku na karyść kolektyvu, klasy, narodu — nia zhodnyja z naturaju čałavieka. Padziei na üschodzie až nadta hena paćviardžajuć...

Narmalny ład vymahaje taho, kab čałaviek, jak adzinka, karystajučaja z hramadzkich dasiahnienniaü i pryładździa, byü da peünaje miery hramadzie padparadkavany. Ale dla hetajža hramady jon pavinien być najvyšejšaj ziamnoj vartaściej,adnarazovym niepaütaralnym zjaviščam śvietu, śviedamym poünadastojnym sudziejnikam tvorstva, a nie — biazdušnym machinacyjnym znadobjem, ci harmatnim miasam. Jak abaviazkam adzinki jość : addać svaje zdolnaści dla dabra hramady, tak abaviazkam hramady jość : stvaryć najlepšyja mahčymaści dla rzvićcia čałavieka j jahonaj asabovaści.

Hramada byvaje : naturalnaja, pryrodnaja, stałaja, i : funkcyjanalnaja, časovaja. Da pieršaha rodu naležać : siamja-radnia, narod, Eklezija (Carkva-Kaścioł). Da druhoha rodu adnosiacca : tyja, što vynikajuć : z susiedztva, supracy, suadukacyi.

Radnia

Jość pieršaj padstavovaj ząviazziu hramadztva, nadajučaj pieršy napramak razvićciü čałavieka. Chryścijanski socyalny ład vyznačaje sabie metu : abiaśpiečyć mahčymaści roskvitu j tryvałaści siamiejnaha žyćcia. Pravadaüstva, systema hramadzkaj apieki, ekanamičnaja palityka (praporcyja cen da zarabotkau) — heta sposaby, ščyraje vykarystannie jakich, zdaleje kažnamu dać mahčymasć zasnavać subskuju siamju, naležna utrymać jaje, uzhadavać dziaciej vodla ichniej zdolnasci dy pokliku.

Narod

Heta ü šyrejšym značenni siamja, hramada, jakaja, astajučysia pryncypova etničnaju całaściu, jośc i sudziejnikam tvortstva historyji, jakaja ü psychicy składajučych jaho ludziej vytvaryła pačuććio supolnaści duchovaj, salidarnaści dy adzinaści ü paraünanni da inšych ludziej, tvoračych inšy narod. Idealnaj formaj žyćcia j razvićcia etničnaha jośc sobskaja.

Nacyjanalnaja dziaržave

Metaj takoje dziaržavy — zagvarantavać svaim hramadzianam takija mahčymaści žyćcia, kab kožny čałaviek moh zaspakoić usie patreby cieła i dušy dy kab moh zdziejśnić svaje imknienni da daskanalnaści, Dziela taho kiraviectva dziaržavy — urad z administracyjaj i parlament — pavinny być takim, jakoha žadaje balšynia hramadzian. Jon pavinien być adbićciom zdarovych imknienniaü hramadzian. Udziejnictva ü kiraviectvie nia jość hanarlivaś iaj, ani panavanniem, ale słužbaj narodu, sutn ściu jakoje — adkaznaść pirad hramadztvam i prad Boham, pierad kantrolaj. Ład chryścijanskaha haspadarstva jość ładam pravaüładztva, dzie prava robicca hranicaj autorytetu üłady i volnaj adzinki.

Dziela taho, što dziaržava jość adzinaj formaj, mohučaj zagvarantavać adzincy mahčymaści poünaha fizyčnaha i kulturnaha razvićcia — jana moža vymahać ad svaich hramadzian najvyšejšych achviar pracy, majemaści nat žyćcia dla abarony svajho isnavannia, volnaści j niezaležnaści. (d.b.) T.

...MIŽ PLANETAU TUMANIEC, TUMANIEC!...

Anadaj niejk, čakajučy na autabus, kab dastacca, značycca, u svoj raj-pram-has-sajuz, zazirnuü ja ü hazecinu — i až mnie duch zaniało : Telehrafnaje Ahenctva Saviečkaha Sajuzu naš TASS, jaki nikoli promachu nie daü, paviedamlaje, što savieckim astranomam udałosia złavić syhnały z kosmasu i što syhnały henyja biassprečna šluć na našuju ziamlu niejkija razumnyja istoty z kudy vyšejšaju, čym u nas, cyvilizacyjaj.

Možacie üjavić sabie, darahija suajčynniki, majo üschvalavannie ! Dadušy, calutki dzień nia moh ja znajści sabie prytonu. Hetkaha üstrùsu mnie tyja tasaüskija radyjasyhnały byli zadali, što nie ahledzieüsia sam, jak i dzień minuü...

A nazaütraje... nazaütra vyjaviłasia, što hetak zvanyja syhnały ź inšaje planety — anijakija ni syhnały, ale « naduvacielski tuman ». Tamu-to j zapiarečvali maskoüskija astranomy toje paviedamlennie TASS.

Oj, škada, škada ! Nie tamu škada, što TASS daü krucielski promach, Ciž heta bo navina? A tamu škada, što ničoha nia vyjšła ź inšym śvietam. Jakoje cikavaje być mahłob, pa-repartersku kažučy, intervjù !

— Ahu ! Ziamla?

— Ahatu ! Chto havoryć?

— Havoryć niaznanaja vam planeta.

— Aha ! Bo jano što ! A jakža sami zaviaciosia?

— A zavomsia : A L M A I Z.

— Jak, jak? Pierakažecie pa litarach !

— Dy što tam pa litarach, ruskaha jazyka

nie ciàmicie? Nu, Zz... tady IA, tady EM, tady EL, i narešcie A. Üciamili?

— Dyk hetaž vychodzić « ZIAMLA » !

— Nie ziamla, a ALMAIZ, bo u nas usio naadvarot. My — vašaja antyp'aneta, i tamu, znacca, ü nas na Almaizie, üsio narmalna, a heta ü vas na ziamli — üsio dyrdom dahary.

— Adkul-ža vy viedajecie, što ü nas usio dyrdom?

— Jak adkul? A z hazetaü dy telehrafnych ahenctvaü.

— A nia čmuciać jany?

— Našyja hazety na antyplanecie Almaiz pišuć anno čyściejšuju praüdu.

— Voü !

— A üžož ! I naviet TASS almaizaüski padaje tolki praüdzivyja vieści.

— Oü ! Ci-bač ! Dyk čahož vy tady da nas pniacièsia iz svaimi syhnałami?

— Chočam naładzić kulturny abmien miž dźviuma bratnimi suplanetami. Vy — Ziamla. My — Antyziamla, abo Almaiz, nu j vo... možam, prykładam, vyrašać roznyja prablemy. Bač — jak rabić u kùpie, nie balić u pupie...

— Jak? Jak? Dzie nie balić?

— U pupie ! Pazakładała vam!?...

— A što heta PUP?

— Palityčnaje Upraülennie Planety — kab vam viedać.

— Jakoje tam, ik kaduku, upraülennie ! Pup — jon i jośeiaka pup, naštož tut jašče niejkaja « advarotnaść ».

— Nu, dyk tady davajcie jakija u vas prablemy? Ale borždzieńka! Niama času na sprečku, zaraz musim abmiarkavać artykuł « Izvestij » pra rolu savietaü u zmahanni za uradžaj. Jakraz voś hetaju spravaju ziamnoju našaja antyplaneta vielmi cikavicca. Prosim, kab vy, ziemlaki, pajaśnili nam sioje-toje...

— U čym sprava?

— A voś u čym : vašyja ziamnyja « Izvestija » pišuć, što zmahannie za üradžaj musiać arhanizavać saviety pracoünych. Čamu?

— He, nu j niedareki z vas tam na antyplanecie ! To-ž bo üłada ü nas savieckaja !

— Nu, savieckaja.

— A jak uława savieckaja, značycca, saviety j pavinny vykonvać nakazy plenumu partyi.

— Pryčym-ža tut partyja?

— Dyk uładaž u nas savieckaja !

— Havary z kaniom paciery ! Kali ü vas uława savieckaja, dyk i zahady davać pavinny saviety, a nia partyja niejkaja. A kali nakazy daje partyja, dyk vychodzić, što üłada u vas nie savieckaja, a partyjnaja.

— Dy što vy tam, sapraüdy źjechali?... Hetkija pytanni staülajecie, byccam ź niejkaje inšaje planety.

— Dyk my-ž i jo ź inšaje planety.

— Ćfu ! Ja j zabyüsia, što vy ź inšaje planety. Ciažkavata z vami hutaryć, až u hałavie hudziè, by ü vulji... Uława ü nas savieckaja, tamu üsiočysta, ü tym liku j sielskuju haspadarku viaduć saviety pracoünych.

— Aha ! Usio viaduć saviety, a partyja, znacca, ni pry čym?

— Jak ni pry čym? Partyja ü nas — panad usim !

— Partyja pa-nad usim? Dyk-ža, kali partyja ü vas pa-nad usim, tady saviety ni pry čym — prosta pryšyj kabyle chvost?

— Dziež iznoü? Saviety pracoünych — haspadar cełaj krainy !

— A partyja?

— A partyja... kche... che... che... partyja... A pajšli vy až da tryčartoüščyny ! ! ! Niemahčyma z hetkimi pravakatarami navukovaje intervjù viaści...

— . . . .

Jano mo j lèpiej, što parvałasia hetkaje intervjù. Bo chtož by rezalucyjnaha kančatku tut dačakaüsia ; chto patrapiüby ürešcie raźviejać tumany našaha ziamnoha lichalećcia : chto zdoleüby pierad mižplanetarnikam apraüdać tołkam choć adnu jaho niasurazicu, jak toje prahnaüładzkaje matavila abarmockaje dyjalektyki partyjna-savieckaje? N.K.

Krakadyl dyk toj to časam
Jak pałasujecca miasam,
Rot svoj ptuškam razziaülaje —
Zuby čyścić dazvalaje...
Nu, a ty, moj bracie luby,
Sam vučysia čyścić zuby !
Tolki myj ty, miły moj,
Zuby ščotačkaj svajoj !
Bo... z čužoha rotu ü svoj
Zaniasieš brydu i hnoj.
Čužoj ščotki nie biary —
Hetak radziać daktary.



Direttore respons.: Dott. A. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma, Via Trionfale, 6415

Z dazvolu
Duchoun Uladau
Tipolitografia Fausto Failli - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950